

Sygn. akt I C 327/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Maria Stelska

protokolant Dorota Twardowska

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2014r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z (...)

przeciwko Powiatowi (...) w R. reprezentowanemu przez Zarząd Dróg Powiatowych w R.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Powiatu (...)w R.na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M.kwotę 208 651,64 (dwieście osiem tysięcy sześćset pięćdziesiąt jeden 64/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2011r do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego Powiatu (...)w R.na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M.kwotę 16 712,78 (szesnaście tysięcy siedemset dwanaście 78/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nie obciąża powoda i pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz interwenienta ubocznego;

V. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie od pozwanego Powiatu (...) w R. kwotę 492 (czterysta dziewięćdziesiąt dwa) złote tytułem zwrotu poniesionych wydatków;

VI. nakazuje zwrócić powodowi (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M.kwotę 1 079,77(jeden tysiąc siedemdziesiąt dziewięć 77/100) złotych tytułem niewykorzystanej zaliczki.

Sygn. akt I C 327/11

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 8 kwietnia 2011 roku (data stempla pocztowego) skierowanym przeciwko Powiatowi (...) z siedzibą w R. – Zarządowi Dróg Powiatowych w R., powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, aby pozwany zapłacił na rzecz powódki kwotę 260.814,55 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 kwietnia 2010 roku do dnia zapłaty i kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej. W przypadku wniesienia przez pozwaną sprzeciwu od nakazu zapłaty, powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 260.814,55 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 kwietnia 2010r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej.

W uzasadnieniu pozwu powodowa Spółka wskazała, iż jest właścicielem sieci gazowej średniego ciśnienia relacji R. – P.. Siecią tą transportowane jest paliwo gazowe ze stacji redukcyjno – pomiarowej w B.

k. R. do stacji redukcyjno – pomiarowej na terenie Huty (...) w P.. Powódka nabywa paliwo gazowe od spółki (...) S.A., zaś odbiorcą paliwa od powódki jest Huta (...) w P.. Dnia 22 marca 2010 roku w miejscowości Z. w gminie R., wzdłuż drogi powiatowej (...) R. – W. prowadzone były przez pozwanego prace ziemne zmierzające do udroźnienia przepustów oraz rowów melioracyjnych. Prace te zostały podjęte bezpośrednio po tym, jak dnia 21 marca 2010 roku doszło do zerwania nawierzchni drogi z powodu niedrożności rowów i przepustów pod zjazdami. Prace polegały między innymi na usuwaniu namułu z dna rowu przy użyciu koparki. Podczas wykonywania tych prac pod zjazdem do posesji numer (...) doszło do uszkodzenia rury gazowej znajdującej się na wylocie przepustu. Uszkodzenie gazociągu miało miejsce o godzinie 12.10. O wystąpieniu uszkodzenia poinformowano telefonicznie powódkę jako właściciela gazociągu oraz Państwową Straż Pożarną w R.. Powódka poinformowała o awarii Zakład (...) inż. A. S., które świadczy na jej rzecz usługi pogotowia gazowego. Po przybyciu na miejsce awarii pracownicy pogotowia gazowego stwierdzili nieszczelność rury i ulatnianie się gazu, następnie podjęli czynności zmierzające do usunięcia awarii. Podniesiono, iż w następstwie uszkodzenia gazociągu powódka poniosła szkodę w łącznej wysokości 260.814,55 zł, na którą składają się:

- koszty naprawy gazociągu dokonanej w ramach pogotowia gazowego przez Zakład (...) inż. A. S. w kwocie 3.244,00zł;
- koszty kary umownej z tytułu przekroczenia mocy umownej, do zapłaty której powódka była zobowiązana na rzecz dostawcy (...) S.A. w kwocie 232.361,91zł;
- koszt gazu, który ulotnił się na skutek awarii w kwocie 25.208,64zł.

Końcowo wskazano, iż pismem z dnia 12 kwietnia 2010 roku powódka wezwała pozwanego do zapłaty dochodzonej niniejszym pozwem kwoty, jednakże w odpowiedzi na wystosowane pismo pozwany oświadczył, iż „odrzuca roszczenie w całości” (pozew wraz z uzasadnieniem k. 2-16).

Zarządzeniem z dnia 15 kwietnia 2011 roku stwierdzono brak podstaw do wydania nakazu w postępowaniu upominawczym (zarządzenie k. 211).

W złożonej odpowiedzi na pozew, pozwany Powiat (...) – Zarząd Dróg Powiatowych w R. wniósł o oddalenie powództwa

w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazano, iż w dniu 22 marca 2010 roku w miejscowości Z. w gminie R., wzdłuż drogi powiatowej (...) R. – W. wystąpiła konieczność wykonania prac konserwatorskich na urządzeniu drogowym – rowie drogowym i przepuście nad zjazdem do posesji. Konieczność wykonania prac w tym czasie była podyktowana stanem awaryjnym, który doprowadził do zalania sąsiednich posesji. Stan awaryjny powstał na skutek osunięcia się gruntów, zablokowania przepływu przez przepust i rów po budowie gazociągu. Odblokowanie wykonano przy użyciu koparki, a polegało ono na wybraniu gruntu do wysokości rzędnej dna rowu i przepustu. Wykonanie ręczne było niemożliwe z uwagi na fakt, iż obiekt był zalany wodą. W żadnym razie nie miało miejsca zerwanie nawierzchni drogi, prace miały charakter wyłącznie konserwacyjny i polegały na usunięciu naniesionego przez wodę gruntu. W czasie tych prac doszło do uszkodzenia gazociągu, jednakże po przeprowadzeniu badań i analiz stwierdzono, iż przyczyną uszkodzenia było posadowienie gazociągu – niezgodne z projektem i obowiązującymi przepisami. Zarząd Dróg Powiatowych nie otrzymał żadnej dokumentacji powykonawczej oraz nie została wyznaczona strefa kontrolna. Wykonanie gazociągu z odstępstwami od projektu budowlanego, ale uwidocznionego w dokumentacji powykonawczej z wyznaczoną strefą kontrolną, zabezpieczyłoby gazociąg przed ewentualnym uszkodzeniem przy wykonywaniu robót konserwacyjnych w pasie drogowym. Ponadto zaznaczono, iż awaria została zgłoszona przez pozwanego powódce w dniu 22 marca 2010 roku o godzinie 12.10, a potwierdzona została o godzinie 12.33 przez zabezpieczającą awarię Państwową Straż Pożarną

w R.. Wyjazd serwisu z K. nastąpił 22 marca 2010 roku o godzinie 14.00. Z dokumentu awarii wynika, że łączny czas usuwania awarii

z dojazdem wynosił 12 godzin i 45 minut, z czego sam dojazd stanowił 9 godzin. Biorąc pod uwagę te okoliczności pozwany uznał, iż szkoda powódki powstała z jej wyłącznej winy (odpowiedź na pozew k. 214-216).

W piśmie procesowym z dnia 18 maja 2011 roku pozwany złożył wniosek o zawiadomienie (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. o toczącym się w niniejszej sprawie sporze i wezwanie go do wzięcia udziału w sprawie (pismo procesowe k. 231-232).

W piśmie procesowym z dnia 1 lipca 2011 roku (...) Spółka Akcyjnaz siedzibą w W.Oddział Regionalny w L.oświadczył, iż wstępuje do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (pismo procesowe k. 294).

Ustalenia faktyczne:

Powódka - (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

w M. jest właścicielem sieci gazowej średniego ciśnienia relacji R. – P.. Siecią tą transportowane jest paliwo gazowe ze stacji redukcyjno – pomiarowej w B. k. R. do stacji redukcyjno – pomiarowej na terenie Huty (...) w P.. Powódka nabywa paliwo gazowe od spółki (...) S.A., zaś odbiorcą paliwa od powódki jest Huta (...) w P. (okoliczności bezsporne, umowa o wykonanie robót budowlanych k. 42-82).

Dnia 22 marca 2010 roku w miejscowości Z. w gminie R., wzdłuż drogi powiatowej (...) R. – W. prowadzone były przez pozwanego prace ziemne – koparką, zmierzające do udroźnienia zasypanego ziemią przepustu położonego w przydrożnym rowie.

W trakcie wykonywania przedmiotowych robót doszło do przerwania rurociągu gazowego dosyłowego o średnicy 280mm. Przerwany rurociąg gazowy zlokalizowany był w pasie drogi powiatowej Nr (...) relacji R. – W. – K.. Przepust zamulony był w około 30-40% jego przekroju

o średnicy 60cm. Obok rowu przydrożnego i przepustu ułożony był rurociąg gazowy, który został uszkodzony. Rurociąg gazowy ułożony był

w bliskiej odległości od urządzeń drogowych i stosunkowo płytko. Zagłębienie rury gazociągu na ww odcinku w stosunku do powierzchni terenu (skarp rowu) jest zmienne i wynosi tylko 25-15cm, a odległość rury przepustu nie przekracza 35 cm (opinia biegłego k. 438-440 i k. 545-548 i k. 611, opinia biegłego k. 466-469 i k. 537-540 i k. 611, opinia biegłego k. 651-654 i k. 683-686, opinia biegłego k. 728-729, zeznania R. O. k. 289v-291v).

Awaria wystąpiła na odcinku, gdzie droga powiatowa przebiega

w przekroju szlakowym z rowem trapezowym w bezpośrednim sąsiedztwie istniejącego zjazdu indywidualnego z przepustem z rur betonowych. Przed budową przedmiotowego rurociągu gazowego projektanci dokonali stosowanych uzgodnień projektowych między innymi z pozwanym Zarządem Dróg Powiatowych w R., zawartych w decyzji z dnia 15 grudnia 2005 roku, w której między innymi wydano pozwolenie na lokalizację rurociągów gazowych średniego zasięgu w pasie dróg powiatowych, ustalono nakaz wykonania przejścia rurociągów gazowych poprzecznie przez pas drogowy w rurze osłonowej, nakaz wykonania oznakowania gazociągu na całej długości przy pomocy słupków oznacznikowych zlokalizowanych poza poboczem drogi. Wysokość przykrycia gazociągu została zaprojektowana

w granicach 60-70cm, na etapie projektowania wzięto pod uwagę konieczność dostosowania głębokości układania rurociągu do rzędnych dna rowu i rzędne dna przepustów pod zjazdami (opinia biegłego k. 438-440 i k. 545-548 i k. 611, opinia biegłego k. 466-469 i k. 537-540 i k. 611, opinia biegłego k. 651-654 i k. 683-686, opinia biegłego k. 728-729).

Faktycznie gazociąg położono na głębokości około 25cm. Zatwierdzony przez Starostwo Powiatowe projekt decyzją (...)z dnia 11 maja 2006 roku przewidywał wysokość przykrycia gazociągu 1,00m, oznakowanie gazociągu według dokumentacji technicznej taśmą ostrzegawczą z paskiem metalowym na głębokości 0,50-0,60m i słupki znacznikowe na całej trasie. Decyzja Zarządu Dróg Wojewódzkich (...)z dnia 25 stycznia 2006 roku nakazywała układkę gazociągu na głębokości min. 1,00m poniżej rzędnej dna rowu. Powyższy wymóg decyzji nie został spełniony, gazociąg

posadowiono powyżej dna rowu 0,50cm. Uzgodnienia Wojewódzkiego Zarządu Melioracji z dnia 12 stycznia 2006 roku nakazywały minimalną odległość od górnej krawędzi rowu 0,50m. Odległość ta również nie została zachowana. Ułożenie gazociągu w Z.zostało wykonane niezgodnie z Projektem Budowlanym zatwierdzonym przez Starostwo Powiatowe, stanowiącym załącznik do pozwolenia na budowę nr AB. (...)z dnia 11 maja 2006 roku. Pozwany Zarząd Dróg Powiatowych

w R.posiadał wiedzę o pobudowanych w pasach drogowych podległych mu dróg dosyłowej sieci gazowej. Budowa przedmiotowej sieci została z nim uzgodniona na etapie opracowania projektu technicznego i winna być oznakowana w terenie i naniesiona przez geodetów na plany w ramach tzw. Inwentaryzacji powykonawczej (decyzja k. 193, decyzja k. 195-196, protokół odbioru k. 198 i k. 200, zawiadomienie o zakończeniu budowy k. 204-207, opinia biegłego k. 438-440 i k. 545-548 i k. 611, opinia biegłego k. 466-469 i k. 537-540 i k. 611, opinia biegłego k. 651-654 i k. 683-686, opinia biegłego k. 728-729, zeznania M. P.k. 350-352, zeznania W. Z.k. 353, zeznania R. S.k. 355v-356).

Przed rozpoczęciem wykonywania robót ziemnych sprzętem mechanicznym w okolicach ułożonych rurociągów gazowych konieczną czynnością było dokonanie ręcznych robót poszukiwawczych tej sieci. W czasie takich robót należy dokonać w terenie szczegółowej lokalizacji sieci gazowej

z oznaczeniem tras jej przebiegu i głębokości jej ułożenia. Wyznaczone w ten sposób rurociągi winny być w terenie odpowiednio opisane na wkopanych palikach z podaniem głębokości ich posadowienia. Pracownicy strony pozwanej wykonując roboty ziemne w dniu 22 marca 2010 roku sprzętem mechanicznym w pobliżu istniejącego rurociągu gazowego, nie dokonali

w terenie rozpoznania przebiegu tego rurociągu i nieprawidłowo użyli do wykonywanych robót sprzętu mechanicznego. W efekcie doszło do kolizji

i przerwania ułożonego rurociągu gazowego – dosyłowego. Strona pozwana wykonywała roboty na przepustach wokół sieci gazowej Dn 280mm bez zezwolenia operatora sieci gazowej, tj. powodowej spółki (opinia biegłego k. 438-440 i k. 545-548 i k. 611, opinia biegłego k. 466-469 i k. 537-540 i k. 611, opinia biegłego k. 651-654 i k. 683-686, opinia biegłego k. 728-729).

Uszkodzenie gazociągu miało miejsce o godzinie 12.10.

O wystąpieniu uszkodzenia poinformowano telefonicznie powódkę jako właściciela gazociągu oraz Państwową Straż Pożarną w R.. Powódka poinformowała o awarii Zakład (...) inż. A. S., które świadczy na jej rzecz usługi pogotowia gazowego. Awaria została zgłoszona przez pozwanego powódce w dniu 22 marca 2010 roku o godzinie 12.10, a potwierdzona została

o godzinie 12.33 przez zabezpieczającą awarię Państwową Straż Pożarną

w R.. Wyjazd serwisu z K. nastąpił 22 marca 2010 roku o godzinie 14.00. Łączny czas usuwania awarii z dojazdem wyniósł 12 godzin i 45 minut, z czego sam dojazd stanowił 9 godzin. Powódka pokryła koszty naprawy gazociągu w kwocie 3.244,00zł (pismo k. 86, zgłoszenie awarii k. 88, umowa k. 90-93, faktura k. 95, zeznania L. C. k. 352v-353, zeznania A. S. k. 349-350, zeznania J. S. k. 347v-349, zeznania M. P. k. 350-352, zeznania A. B. k. 352, zeznania A. F. k. 354, zeznania S. M. k. 354-355, zeznania J. Ż. k. 355).

Powodową spółkę łączy z (...) S.A. umowa z dnia 9 lipca 2009 roku dotycząca sprzedaży paliwa gazowego oraz stanowiąca integralną część przedmiotowej umowy taryfa zatwierdzona przez Prezesa URE. Zgodnie z punktem 5.9 taryfy odbiorca, który przekroczył moc umowną (zdefiniowaną w punkcie 2.7 jako maksymalna ilość paliwa gazowego, którą można odebrać

w ciągu godziny) jest obciążony opłatami stanowiącymi iloczyn maksymalnego godzinowego poboru paliwa gazowego, zarejestrowanego przez układ pomiarowy ponad moc umowną, ilości godzin w okresie rozliczeniowym i trzykrotnej stawki opłaty sieciowej ustalonej w taryfie dla grupy taryfowej, do której jest zakwalifikowany (umowa k. 104-131, decyzja k. 133-135, taryfa k. 136-176).

Powodowa spółka zobowiązana została do zapłaty na rzecz dostawcy (...) S.A. kary umownej w kwocie 232.361,91zł z tytułu przekroczenia mocy umownej (faktura VAT k. 97-98, wyciąg k. 100, zeznania M. P. k. 350-352).

Na skutek awarii z dnia 22 marca 2010 roku doszło do ulotnienia gazu w ilości stwierdzonej protokołem sporządzonym przez pracowników działu technicznego powódki na podstawie obliczeń programu komputerowego wyznaczającego maksymalny wypływ gazu z uszkodzonego gazociągu. Koszt gazu, który ulotnił się na skutek awarii wyniósł 25.208,64zł (protokół k. 178-185).

Pismem z dnia 12 kwietnia 2010 roku powódka wezwała pozwanego do zapłaty dochodzonej niniejszym pozwem kwoty jednakże w odpowiedzi na wystosowane pismo pozwany odmówił dokonania zapłaty (pismo k. 187-188 i k. 190-191).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody.

Wiarygodność przedstawionych przez strony dokumentów nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości, dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne w całości. Zeznania przesłuchanych w sprawie świadków nie budziły większych zastrzeżeń Sądu. Ich wiarygodność została zweryfikowana w oparciu o inne dowody zgromadzone w sprawie. Wywołane w niniejszej sprawie opinie trzech biegłych również nie budziły wątpliwości. W ocenie Sądu opinie są rzetelne i jasne, a wnioski w nich zawarte zbieżne. Opinie te zostały sporządzone przez osoby posiadające wiadomości specjalne, są pełne

i odpowiadają na pytania zawarte w tezach dowodowych i postawione biegłemu przez strony. Z tych powodów Sąd obdarzył je w całości walorem wiarygodności.

W ocenie Sądu, dowody uznane za wiarygodne w opisanej konfiguracji, tworzą łańcuch dowodów niesprzecznych wewnątrznie i pozwalają na ustalenie stanu faktycznego w stopniu wystarczającym dla jednoznacznego wyrokowania w sprawie, przy wysnuwaniu wniosków zgodnych z zasadami logicznego rozumowania i opartych na doświadczeniu życiowym. Zgodnie z treścią art. 328 § 2 k.p.c. Sąd jest zwolniony ze wskazywania przyczyn, dla których dał wiarę dowodom stanowiącym podstawę ustaleń faktycznych.

Uzasadnienie prawne:

W niniejszej sprawie powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. skierowanym przeciwko Powiatowi (...) z siedzibą w R. – Zarządowi Dróg Powiatowych w R., domagała się od pozwanego zapłaty na swoją rzecz kwoty 260.814,55 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 kwietnia 2010 roku do dnia zapłaty. Argumentami przemawiającymi za uwzględnieniem powództwa był w ocenie powódki fakt, iż wykonywane przez pracowników pozwanego w marcu 2010 roku prace ziemne zmierzające do udrożnienia przepustów oraz rowów melioracyjnych były wykonywane nieprawidłowo, tj. przy użyciu ciężkiego sprzętu mechanicznego, w tym koparki skutkiem czego w trakcie wykonywania przedmiotowych robót doszło do przerwania rurociągu gazowego dosyłowego o średnicy 280mm. W konsekwencji powódka poniosła koszty naprawy gazociągu w kwocie 3.244,00zł, koszty kary umownej z tytułu przekroczenia mocy umownej, do zapłaty której powódka została zobowiązana na rzecz dostawcy (...) S.A. w kwocie 232.361,91zł oraz koszty gazu, który ulotnił się na skutek awarii w kwocie 25.208,64zł, co łącznie daje kwotę dochodzoną pozwem.

Strona pozwana w toku niniejszego postępowania konsekwentnie negowała powództwo wskazując, iż ręczne wykonanie przedmiotowych robót było niemożliwe z uwagi na fakt, iż obiekt był zalany wodą, ponadto podnoszono, że przyczyną uszkodzenia było posadowienie gazociągu – niezgodne z projektem i obowiązującymi przepisami, a zatem szkoda powódki powstała z jej wyłącznej winy.

Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie jest fakt, iż powodowa spółka jest właścicielem sieci gazowej średniego ciśnienia relacji R. – P., którą to siecią transportowane jest paliwo gazowe ze stacji redukcyjno – pomiarowej w B. k. R. do stacji redukcyjno – pomiarowej na terenie Huty (...) w P.. Powódka nabywa paliwo gazowe od spółki (...) S.A., zaś odbiorcą paliwa od powódki jest Huta (...) w P.. Bezspornym jest też w sprawie fakt, iż dnia 22 marca 2010 roku w miejscowości Z. w gminie R., wzdłuż drogi powiatowej (...) R. – W. prowadzone były przez pozwanego prace ziemne

zmierzające do udroźnienia zasypanego ziemią przepustu położonego w przydrożnym rowie i w trakcie wykonywania przedmiotowych robót doszło do przerwania rurociągu gazowego dosyłowego i ulotnienia gazu.

Powyższa okoliczność nie była przez pozwanego kwestionowana, a wręcz przyznana w składanych przez niego oświadczeniach. Prace te były wykonywane przez pozwanego w ramach zwykłych zdań przy wykorzystaniu ciężkiego sprzętu mechanicznego, w tym przede wszystkim koparki, w takiej zaś sytuacji niewątpliwym jest, iż miał miejsce ruch zakładu pozwanego, a uszkodzenie gazociągu spowodowane zostało tym ruchem.

Wskazać należy, iż przewidziana w art. 435 k.c. odpowiedzialność strony pozwanej, jako prowadzącego na własny rachunek przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, oparta jest na zasadzie ryzyka, co oznacza, że jeżeli poszkodowany wykaże, że szkodę wyrządził ruch przedsiębiorstwa, prowadzący je ponosi odpowiedzialność nawet jeżeli nie naruszył żadnych ogólnie obowiązujących norm ani stosowanych zasad postępowania i działał z najwyższą starannością i ostrożnością (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia

7 kwietnia 1970 r. III CZP 17/70, OSPiKA z 1971r, nr 9, poz. 169, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 1986 r. I CR 523/85, OSNC z 1987 r., nr 4, poz. 65 oraz z dnia 5 grudnia 2001 r. IV CKN 1563/00, nie publ.).

Podkreślenia wymaga w tym miejscu, iż działanie w granicach prawa podmiotowego, nie zwalnia sprawcy od odpowiedzialności na zasadzie ryzyka za szkodę wyrządzoną takim działaniem. Od takiej odpowiedzialności sprawcę zwolniłoby tylko udowodnienie, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi on odpowiedzialności.

W niniejszej sprawie, strona pozwana broniła się przed odpowiedzialnością za szkodę wyrządzoną przez ruch jej przedsiębiorstwa w czasie prowadzonych prac ziemnych zarzucając, iż doszło do niej z wyłącznej winy powódki bowiem przyczyną uszkodzenia było posadowienie gazociągu – niezgodne z projektem i obowiązującymi przepisami, nadto wskazywano, iż ręczne wykonanie przedmiotowych robót było niemożliwe z uwagi na fakt, iż obiekt był zalany wodą.

Obrona taka nie może być uznana za skuteczną.

Po pierwsze bowiem dla odpowiedzialności wykonawcy prac wobec poszkodowanego na podstawie art. 435 k.c. bez znaczenia są stosunki umowne łączące zleceniodawcę z wykonawcą w ramach zleconych prac, w tym także zakres obowiązków każdej ze stron tej umowy i sposób ich wykonania. Wykonawca nie może zwolnić się od odpowiedzialności przewidzianej w art. 435 k.c. wykazując, że prawidłowo wykonał swoje obowiązki wynikające z danego zlecenia, ani wykazując, że zleceniodawca swoje obowiązki wynikające z tej umowy wykonał wadliwie. Z tych przyczyn nie ma znaczenia na kim ciążył obowiązek dostarczenia właściwej dokumentacji projektowej czy projektu budowlanego dotyczącego posadowienia gazociągu. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, iż nawet wykonanie prac ściśle według dostarczonej dokumentacji technicznej, nie zwalnia wykonawcy od odpowiedzialności przewidzianej w art. 435 kc, jeżeli szkodę wyrządził ruch jego przedsiębiorstwa.

W niniejszej sprawie, w dniu 22 marca 2010 roku w miejscowości Z.w gminie R., wzdłuż drogi powiatowej (...)R.– W.prowadzone były przez pozwanego prace ziemne – koparką, zmierzające do udroźnienia zasypanego ziemią przepustu położonego

w przydrożnym rowie. W trakcie wykonywania przedmiotowych robót doszło do przerwania rurociągu gazowego dosyłowego o średnicy 280mm. Przerwany rurociąg gazowy zlokalizowany był w pasie drogi powiatowej Nr (...)relacji R.– W.– K.. Przepust był zamulony w około 30-40% jego przekroju o średnicy 60cm. Obok rowu przydrożnego i przepustu ułożony był rurociąg gazowy, który został uszkodzony. Rurociąg gazowy ułożony był w bliskiej odległości od urządzeń drogowych i stosunkowo płytko. Zagłębienie rury gazociągu na ww odcinku w stosunku do powierzchni terenu

(skarp rowu) jest zmienne i wynosi tylko 25-15cm, a odległość rury przepustu nie przekracza 35 cm. Awaria wystąpiła na odcinku, gdzie droga powiatowa przebiega w przekroju szlakowym z rowem trapezowym w bezpośrednim sąsiedztwie istniejącego zjazdu indywidualnego z przepustem z rur betonowych. Przed budową przedmiotowego

rurociągu gazowego projektanci dokonali stosowanych uzgodnień projektowych między innymi z pozwanym Zarządem Dróg Powiatowych w R., zawartych w decyzji z dnia 15 grudnia 2005 roku, w której między innymi wydano pozwolenie na lokalizację rurociągów gazowych średniego zasięgu w pasie dróg powiatowych, ustalono nakaz wykonania przejścia rurociągów gazowych poprzeczne przez pas drogowy w rurze osłonowej, nakaz wykonania oznakowania gazociągu na całej długości przy pomocy słupków oznaczniowych, zlokalizowanych poza poboczem drogi. Wysokość przykrycia gazociągu została zaprojektowana w granicach 60-70cm, na etapie projektowania wzięto pod uwagę konieczność dostosowania głębokości układania rurociągu do rzędnych dna rowu i rzędne dna przepustów pod zjazdami. Faktycznie gazociąg położono na głębokości około 25cm. Zatwierdzony przez Starostwo Powiatowe projekt decyzją (...)z dnia 11 maja 2006 roku przewidywał wysokość przykrycia gazociągu 1,00m, oznakowanie gazociągu według dokumentacji technicznej taśmą ostrzegawczą z paskiem metalowym na głębokości 0,50-0,60m i słupki znacznikowe na całej trasie. Decyzja Zarządu Dróg Wojewódzkich (...)z dnia 25 stycznia 2006 roku nakazywała układkę gazociągu na głębokości min. 1,00m poniżej rzędnej dna rowu. Powyższy wymóg decyzji nie został spełniony, gazociąg posadowiono powyżej dna rowu 0,50cm. Uzgodnienia Wojewódzkiego Zarządu Melioracji z dnia 12 stycznia 2006 roku nakazywały minimalną odległość od górnej krawędzi rowu 0,50m. Odległość ta również nie została zachowana. Ułożenie gazociągu w Z.zostało wykonane niezgodnie z Projektem Budowlanym zatwierdzonym przez Starostwo Powiatowe, stanowiącym załącznik do pozwolenia na budowę nr AB. (...)z dnia 11 maja 2006 roku. Pozwany Zarząd Dróg Powiatowych w R.posiadał wiedzę o pobudowanych w pasach drogowych podległych mu dróg dosyłowej sieci gazowej. Budowa przedmiotowej sieci została z nim uzgodniona na etapie opracowania projektu technicznego i winna być oznakowana w terenie i naniesiona przez geodetów na plany w ramach tzw. Inwentaryzacji powykonawczej. Przed rozpoczęciem wykonywania robót ziemnych sprzętem mechanicznym w okolicach ułożonych rurociągów gazowych konieczną czynnością było dokonanie ręcznych robót poszukiwawczych tej sieci. W czasie takich robót należy dokonać w terenie szczegółowej lokalizacji sieci gazowej z oznaczeniem tras jej przebiegu i głębokości jej ułożenia. Wyznaczone w ten sposób rurociągi winny być w terenie odpowiednio opisane na wkopanych palikach z podaniem głębokości ich posadowienia. Pracownicy strony pozwanej wykonując roboty ziemne w dniu 22 marca 2010 roku sprzętem mechanicznym w pobliżu istniejącego rurociągu gazowego nie dokonali w terenie rozpoznania przebiegu tego rurociągu i nieprawidłowo użyli do wykonywanych robót sprzętu mechanicznego. W efekcie doszło do kolizji i przerwania ułożonego rurociągu gazowego – dosyłowego. Strona pozwana wykonywała roboty na przepustach wokół sieci gazowej Dn 280mm bez zezwolenia operatora sieci gazowej, tj. powodowej spółki.

Skoro zatem w rozpoznawanej sprawie ustalone zostało, że przyczyną

szkody był ruch pozwanego przedsiębiorstwa i ustalenia tego strona pozwana nie kwestionuje, jej zarzuty dotyczące niezgodnego z projektem i obowiązującymi przepisami posadowienia gazociągu oraz tego, że ręczne wykonanie przedmiotowych robót było niemożliwe z uwagi na fakt, iż obiekt był zalany wodą, nie mają znaczenia dla przesądzenia odpowiedzialności strony pozwanej za zaistniałą szkodę.

Jeszcze raz podkreślić należy, iż pozwany ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 435 kc, dla której wystarczający jest związek przyczynowy pomiędzy ruchem przedsiębiorstwa a szkodą o charakterze conditionis sine qua non. Przewidziana w tym przepisie odpowiedzialność na zasadzie ryzyka oparta jest na założeniu, że samo funkcjonowanie zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody stwarza niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody, niezależnie od działania lub zaniechania prowadzącego taki zakład.

Nie bez znaczenia dla wysokości należnego powódce odszkodowania może być jednak fakt jej przyczynienia się do powstania szkody.

Stosownie bowiem do treści przepisu art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Z brzmienia tego przepisu wynika, że kwestia winy jest tylko jedną z okoliczności, które należy brać pod uwagę przy określeniu zmniejszenia odszkodowania.

W niniejszej sprawie zostało wykazane, iż faktycznie gazociąg położono na głębokości około 25cm. Zatwierdzony przez Starostwo Powiatowe projekt decyzją (...)z dnia 11 maja 2006 roku przewidywał wysokość przykrycia gazociągu 1,00m, oznakowanie gazociągu według dokumentacji technicznej taśmą ostrzegawczą z paskiem metalowym na głębokości 0,50-0,60m i słupki znacznikowe na całej trasie. Decyzja Zarządu Dróg Wojewódzkich (...)z dnia 25 stycznia 2006 roku nakazywała układkę gazociągu na głębokości min. 1,00m poniżej rzędnej dna rowu. Powyższy wymóg decyzji nie został spełniony, gazociąg posadowiono powyżej dna rowu 0,50cm. Uzgodnienia Wojewódzkiego Zarządu Melioracji z dnia 12 stycznia 2006 roku nakazywały minimalną odległość od górnej krawędzi rowu 0,50m. Odległość ta również nie została zachowana. Ułożenie gazociągu w Z.zostało wykonane niezgodnie z Projektem Budowlanym zatwierdzonym przez Starostwo Powiatowe, stanowiącym załącznik do pozwolenia na budowę nr AB. (...)z dnia 11 maja 2006 roku.

Stopień odpowiedzialności stron za powstanie szkody nie jest jednak równorzędny. Niezależnie bowiem od niewłaściwego posadowienia gazociągu, to na pozwanym spoczywał ciężar przeprowadzenia prac ziemnych w taki sposób, aby nie stworzyć zagrożenia dla ciągłości rurociągu gazowego. Pozwany obowiązany był znać i stosować przepisy cytowanego już przez powoda w uzasadnieniu pozwu Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych (Dz.U.2003.47.401), który w rozdziale 10 dotyczącym robót ziemnych stanowi jednoznaczne wskazania co do sposobu wykonywania takich prac w bezpośrednim sąsiedztwie sieci, w tym sieci gazowej. § 144 tego rozporządzenia przewiduje bowiem, że roboty ziemne winny być poprzedzone określeniem bezpiecznej odległości, w jakiej mogą być one wykonywane od istniejącej sieci i sposobu wykonywania tych robót w porozumieniu z właściwą jednostką, w której zarządzie lub użytkowaniu znajdują się te instalacje, a prowadzenie robót ziemnych w pobliżu instalacji podziemnych, a także głębienie wykopów powinno odbywać się ręcznie. Żadnego z opisanych tu warunków pozwany nie spełnił.

Nie można podzielić twierdzenia pozwanego, że w rzeczywistości prowadzone przez niego prace nie były pracami ziemnymi, a jedynie konserwacyjnymi, skoro wiadomym jest, że użycie sprzętu ciężkiego (o dużym stopniu nieprecyzyjności) może wiązać się z pogłębieniem istniejącej dotychczas rzędnej dna rowu, a w konsekwencji uszkodzenia sieci gazowej. Pozwany nie może zaprzeczyć, że w tym konkretnym przypadku prace nie ograniczyły się jedynie do wybrania zanieczyszczeń blokujących odpływ wody, bo gdyby tak było, to do uszkodzenia nie doszłoby nawet wówczas, gdy rura gazowa położona była znacznie powyżej ustalonego poziomu.

Powyższe okoliczności nakazywały uznać 20% przyczynienie się powódki – jako właściciela sieci gazowej średniego ciśnienia relacji R. – P., do zaistniałej szkody, z uwagi na opisane wyżej okoliczności, a także jej zaniedbania w zakresie braku oznakowania gazociągu według dokumentacji technicznej taśmą ostrzegawczą z paskiem metalowym i słupkami oznacznikowymi na całej trasie gazociągu, według zatwierdzonego przez Starostwo Powiatowe projektu decyzją (...) z dnia 11 maja 2006 roku.

O wystąpieniu uszkodzenia gazociągu poinformowano telefonicznie powódkę jako właściciela gazociągu oraz Państwową Straż Pożarną w R.. Powódka poinformowała o awarii Zakład (...) inż. A. S., które świadczy na jej rzecz usługi pogotowia gazowego. Awaria została zgłoszona przez pozwanego powódce w dniu 22 marca 2010 roku o godzinie 12.10 oraz potwierdzona o godzinie 12.33 przez zabezpieczającą awarię Państwową Straż Pożarną w R.. Wyjazd serwisu z K. nastąpił 22 marca 2010 roku o godzinie 14.00, łączny czas usuwania awarii z dojazdem trwał 12 godzin i 45 minut, z czego sam dojazd stanowił 9 godzin. W konsekwencji powódka poniosła koszty naprawy gazociągu w kwocie 3.244,00zł. W toku niniejszego procesu pozwany nie zakwestionował skutecznie poniesionych kosztów naprawy. Powoływał wprawdzie argument, że korzystanie przez powódkę z serwisu mającego swoją siedzibę w K. przyczyniło się do zwiększenia tych kosztów, to argument ten nie znajduje akceptacji sądu. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że powodowa Spółka ma swoją siedzibę w M. (woj. (...)), a sieć gazowa stanowiąca jej własność położona jest na terenie całego kraju. Przedsiębiorstwo pełniące funkcję Pogotowia (...) i serwisu posiadało magazyn serwisowy w M. i zatrudniało pracowników na terenie województwa (...), m.in. L. C.. Zadaniem pracowników magazynu serwisowego była natychmiastowa reakcja w przypadku powstania awarii. Na miejscu awarii L. C. był już o godz. 12.20-12.30, cały czas pozostawał w kontakcie telefonicznym z A. S. i wykonywał jego polecenia. Istotnym z punktu widzenia wysokości poniesionej szkody było również to, że L. C. nie mógł zamknąć zasuwy od strony zasilania

gazu przed miejscem awarii, ponieważ skutkowałoby to schłodzeniem wanien w Hucie (...) w P., a w konsekwencji trwałym uszkodzeniem tych wanien, co spowodowałoby straty w wysokości około 7 000 000 złotych. Zasuwy zostały natomiast przymknięte tak, aby Hucie (...) zapewnić dostęp gazu o minimalnym ciśnieniu.

Odnosząc się natomiast do żądania dotyczącego kary umownej, to zgodnie z ogólną dyrektywą interpretacyjną zawartą w art. 354 § 1 i 2 k.c. dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje także w sposób odpowiadający tym zwyczajom (§ 1), w taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel (§ 2).

Z powyższego wynika, że normatywnymi kryteriami konkretyzującymi dłużną powinność jest nie tylko treść zobowiązania, która określa źródło kreujące stosunek zobowiązaniowy - najczęściej umowa, której postanowienia podlegają wykładni z uwzględnieniem art. 65 k.c., ale także cel społeczno-gospodarczy – czyli cel, który tkwi u podłoża zaciągania określonych rodzajów i typów zobowiązań, zasady współżycia społecznego – ich przejawem jest obowiązek lojalności dłużnika oraz ustalone zwyczaje pełniące rolę uzupełniającą i w żadnym razie nie mogą być sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz ustawami. Zarówno dłużnik jak i wierzyciel mają baczyć na uzasadniony interes kontrahenta i nie czynić nic takiego co by wykonanie zobowiązania komplikowało, hamowało lub udaremniało, każdy z nich względem siebie jest zobowiązany do lojalności wynikającej z łączącego ich stosunku.

Ustawowe unormowanie instytucji kary umownej znajduje się w art. 483 § 1 k.c., który stanowi, iż można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy pieniężnej (kara umowna). Natomiast zgodnie z art. 484 § 1 zd. 1 k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody.

Kara umowna jest przejawem ogólnej odpowiedzialności kontraktowej wynika to zarówno z jej celu, jak również z umieszczenia przepisów jej dotyczących w dziale kodeksu cywilnego odnoszącego się do skutków niewykonania zobowiązań. Powoduje to, iż zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej pokrywa się w pełni z zakresem ogólnej odpowiedzialności dłużnika za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania określonej w art. 471 k.c. Podporządkowanie kary umownej odpowiedzialności kontraktowej sprawia, że zobowiązany do zapłaty tej kary może bronić się zarzutem – podobnie jak każdy dłużnik zobowiązany do naprawienia szkody stosownie do art. 471 k.c., że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności. Konsekwencją udowodnienia takiego stanu rzeczy jest zwolnienie się dłużnika z odpowiedzialności za szkodę (vide też art. 476 kc). Egzoneracja jest zatem możliwa w sytuacji obalenia domniemania, że uchybienie zobowiązaniu jest następstwem obciążających go okoliczności, a więc inaczej mówiąc obalenia domniemania winy dłużnika.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy zauważyć, iż powodową spółkę łączyła z (...) S.A. umowa z dnia 9 lipca 2009 roku dotycząca sprzedaży paliwa gazowego oraz stanowiąca integralną część przedmiotowej umowy taryfa zatwierdzona przez Prezesa URE. Zgodnie z punktem 5.9 taryfy odbiorca, który przekroczył moc umowną

(zdefiniowaną w punkcie 2.7 jako maksymalna ilość paliwa gazowego, którą można odebrać w ciągu godziny) jest obciążony opłatami stanowiącymi iloczyn maksymalnego godzinowego poboru paliwa gazowego, zarejestrowanego przez układ pomiarowy ponad moc umowną, ilości godzin w okresie rozliczeniowym i trzykrotnej stawki opłaty sieciowej ustalonej w taryfie dla grupy taryfowej, do której jest zakwalifikowany. Powodowa spółka zobowiązana została do zapłaty na rzecz dostawcy (...) S.A. kary umownej w kwocie 232.361,91zł z tytułu przekroczenia mocy umownej i powyższą karę uiściła.

Na skutek awarii z dnia 22 marca 2010 roku doszło też do ulotnienia gazu

w ilości stwierdzonej protokołem sporządzonym przez pracowników działu technicznego powódki na podstawie obliczeń programu komputerowego wyznaczającego maksymalny wypływ gazu z uszkodzonego gazociągu. Koszt gazu, który ulotnił się na skutek awarii wyniósł 25.208,64zł.

Pozwany nie zakwestionował skutecznie wysokości kary umownej, wynikającej z przedłożonych faktur VAT z tytułu przekroczenia mocy umownej, do zapłaty której powódka została zobowiązana na rzecz dostawcy (...) S.A. w kwocie 232.361,91zł oraz kosztu gazu, który ulotnił się na skutek awarii stwierdzonej protokołem sporządzonym przez pracowników działu technicznego powódki na podstawie obliczeń programu komputerowego wyznaczającego maksymalny wypływ gazu z uszkodzonego gazociągu w kwocie 25.208,64zł, z zastrzeżeniem uwag poczynionych przy wcześniejszej analizie kosztów usuwania awarii.

Reasumując powyższe, powódka poniosła koszty naprawy gazociągu w kwocie 3.244,00zł, koszty kary umownej z tytułu przekroczenia mocy umownej, do zapłaty której powódka została zobowiązana na rzecz dostawcy (...) S.A. w kwocie 232.361,91zł oraz koszty gazu, który ulotnił się na skutek awarii w kwocie 25.208,64zł, co łącznie daje kwotę 260.814,55zł. Biorąc pod uwagę ustalony w sprawie 20% przyczynienia się powódki do zaistniałej szkody, Sąd w punkcie I wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 208.651,64zł (260.814,55zł-20%) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2011 roku.

W pozostałej części powództwo podlega oddaleniu (punkt II wyroku).

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na dyspozycji art. 100 k.p.c. Powodowa spółka utrzymała się ze swoimi żądaniami w 80% i w takim stosunku należało rozdzielić koszty procesu pomiędzy stronami.

Strona powodowa poniosła koszty, w kwocie 34,00 zł opłat skarbowych od pełnomocnictwa oraz dalszego pełnomocnictwa (2x17,00zł), tytułem wynagrodzenia pełnomocnika w osobie radcy prawnego kwotę 7.200,00zł zgodnie z § 6 pkt 7 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. (Dz.U. 2002/163/1349 ze zm.), 13.041,00zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 3.000,00zł i 1.500,00zł tytułem zaliczek na opinię biegłego, łącznie 24.775,00zł.

Wskazać w tym miejscu należy, iż pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie na swoją rzecz wynagrodzenia w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej za pomoc prawną świadczoną na rzecz powoda w niniejszej sprawie. Żądanie to, poza zakresem wcześniej opisanym, nie mogło być uwzględnione. Oceniając realia niniejszej sprawy, w tym zwłaszcza charakter sprawy, stopień jej złożoności i zakres postępowania dowodowego, w świetle dyspozycji § 2 ust. 1 i 2 rozp. w zw. z ust. 1 rozp. oraz art. 109 § 2 k.p.c. brak było podstaw do zasądzenia na rzecz pełnomocnika strony powodowej wynagrodzenia wyższego, niż jednokrotność stawki minimalnej.

Strona pozwana poniosła wydatek w sprawie, w kwocie 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa, tytułem wynagrodzenia pełnomocnika w osobie radcy prawnego kwotę 7.200,00zł zgodnie z § 6 pkt 7 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. (Dz.U. 2002/163/1349 ze zm.), 4.000,00zł tytułem zaliczki na opinię biegłego, łącznie 11.271,00zł.

Łącznie koszty powoda i pozwanych wyniosły 34.912,23zł i po ich stosunkowym rozdzieleniu w opisanej wcześniej proporcji, w myśl przywołanych przepisów, pozwanego obciąża obowiązek poniesienia kosztów w wysokości 27.831,38zł (poniósł 11.217,00zł), co skutkowało musiało zasądzeniem na rzecz powoda kwoty 16.712,78zł z tego tytułu (punkt III wyroku). Z uwagi na wynik procesu, w punkcie IV wyroku Sąd postanowił nie obciążać powoda i pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz interwenienta ubocznego.

W toku procesu pokryto tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa koszty w kwocie łącznej 615,00zł, a zatem w myśl art. 113 ust. 1 u.k.s.c. pozwanego obciąża obowiązek ich zwrotu w 80%, czyli w kwocie 492,00zł (punkt V wyroku), zaś powoda obciąża obowiązek ich zwrotu w 20% czyli w kwocie 123,00zł, co znalazło odzwierciedlenie w punkcie VI wyroku, na mocy którego Sąd nakazał zwrócić powodowi kwotę 1.079,77zł tytułem niewykorzystanej zaliczki

wpłaconej przez powoda na poczet opinii biegłego, zamiast kwoty 1.202,77zł (11,17zł+ 1191.60zł), która faktycznie pozostała nierozchodowana z zaliczek wpłacanych przez powoda na poczet opinii biegłego (1.202,77zł-123,00zł). Uzasadnienie rozstrzygnięcia w punkcie VI wyroku znajduje uzasadnienie w art. 80 ust. 1 u.k.s.c., w myśl którego, Sąd z urzędu zwraca stronie różnicę między opłatą pobraną od strony a opłatą należną.

Orzeczenie o kosztach sądowych dotyczące interwenienta ubocznego znajduje podstawę w treści art. 109 k.p.c. Do chwili zamknięcia rozprawy pełnomocnik interwenienta ubocznego nie złożył wniosku o przyznanie kosztów procesu, w związku z czym jego roszczenie o zwrot kosztów wygasło.

Z przyczyn wyżej podanych i na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.